

# Alina Sokołowska

---

## Pamiętki kampanii wrześniowej w zbiorach Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego

---

Niepodległość i Pamięć 6/2 (15), 293-302

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Alina Sokółowska**

## **Pamiętki kampanii wrześniowej w zbiorach Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego**

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe zostało zorganizowane na rozkaz generała Józefa Dowbora Muśnickiego w 1919 r. Uroczystego otwarcia dokonał Naczelnik Józef Piłsudski podczas pobytu w Poznaniu dnia 27 października tegoż roku. Do 1939 r. było instytucją wojskową. Zgromadziło znaczący zbiór obiektów związanych z wojskowością polską i obcą. W tym pamiętki po powstaniu wielkopolskim 1918-1919 i walkach o odzyskanie niepodległości. We wrześniu 1939 r. zostały one ewakuowane i rozproszone. Muzeum reaktywowano w 1957 r. jako oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu pod nazwą Muzeum Broni. Stałą ekspozycję w dzisiejszej siedzibie otwarto w 1963 r., a w trzy lata później przywrócono nazwę: Wielkopolskie Muzeum Wojskowe. Od momentu odtworzenia gromadzono pamiętki dotyczące II wojny światowej, w tym także kampanii wrześniowej. W ten sposób powstał istniejący dziś zbiór muzealiów dotyczących tamtych tragicznych wydarzeń, będący drugim po Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie zbiorem w Polsce. Zbiory muzeum podzielone są na trzy działy: Dział Broni, Dział Mundurów i Znaków Wojskowych, Dział Dokumentacji Historycznej.

### **Dział Broni**

W zbiorze tego działu znajdują się pojedyncze egzemplarze dotyczące interesującego nas okresu. Jest to osobista broń strzelecka - karabiny i karabinki syst. „Mausera” wz. 98 z bagnetami, wyprodukowane w Radomiu, a także ckm syst. „Browninga” na podstawie trzynożnej, rkm syst. „Browninga” wz. 28, oraz parcie taśmy do ckm. Mamy też zbiór amunicji i granatów, odnalezione na polach bitwy nad Bzurą. Ciekawym obiektem jest amunicja do najcięższego karabinu maszynowego, wydobyta z zatopionego wraku ORP „Wicher”.

Z broni białej, używanej w 1939 r., można wymienić szable wz. 21/22 (także w wersji dla szeregowych), szable wz. 34 oraz bagnety wz. 98 z wytwórni polskich. Oporządzenie ochronne reprezentują hełmy wz. 31. Broni ciężkiej w zbiorach nie posiadamy.

## Dział Mundurów i Znaków Wojskowych

Nie o każdym z wymienionych poniżej obiektów można powiedzieć, że był używany przez żołnierzy we Wrześniu 1939 r. Natomiast właśnie tego typu mundury i inne przedmioty były wtedy w użyciu. Autentyczne mundury często były noszone aż do zdercia w obozach jenieckich, często przerabiane i używane w rozmaitych warunkach, np. w partyzantce. Wiele mundurów uległo zniszczeniu w różnych okolicznościach. Ponadto dopiero z upływem czasu zaczęto dostrzegać w nich ważne pamiątki i obiekty godne umieszczenia w muzealnych zbiorach.

Najcenniejszymi eksponatami są niewątpliwie dwa sztandary - 15 Pułku Ułanów Poznańskich i 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego z Leszna. Dzieje każdego z nich mogą stanowić temat odrębnego artykułu, zostały zresztą opisane w książce Kazimierza Satory *Opowieści wrześniowych sztandarów*, wydanej przez PAX w 1990 r.

W zbiorze znaków wojskowych znajdują się także płomienie do fanfar i fartuchy do werbli 18 Pułku Ułanów Pomorskich, 7 Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich, 57 Pułku Piechoty im. Karola Rumuńskiego, 58 Pułku Piechoty Wielkopolskiej.

W zbiorze mundurów wyróżniają się: kompletny mundur wyjściowy ppor. 17 Pułku Ułanów Wlkp. im. Króla Bolesława Chrobrego po Marianie Bitnerze, ubiór wieczorowy por. 8 Pułku Piechoty Legionowej po Wacławie Sadowskim poległym we wrześniu 1939 r., różne mundury polowe. Wśród części mundurowych należy wymienić czapki rogatywki wz. 35, polowe rogatywki wz. 35, furażerkę ppor. 7 pułku strzelców konnych. Pozostałe części mundurowe to: spodnie do butów długich, płaszcze sukienne, różne rodzaje butów. Ponadto nieliczne części bielizny osobistej (koszule, żaboty, szelki) oraz pasy.

Do oporzędzenia żołnierzy września należały również: maski przeciwgazowe, opatrunki osobiste i przeciwichemiczne, chlebaki, mapniki, temblaki, tornistry, plecaki, torby oficerskie. W zbiorach naszych znajdują się także przybory służące do orientacji w terenie. Spośród narzędzi saperskich posiadamy łopaty, łopatki, nożyce do cięcia zasieków. Dla każdego żołnierza bardzo ważnymi przyborami są menażki, manierki, talerze i sztućce, których przykłady znajdują się w zbiorach WMW. Bardzo interesujący jest zbiór oporzędzenia kawaleryjskiego. należy tu wymienić przede wszystkim dwa siodła wz. 36 oficera i szeregowego. Posiadamy również inne elementy, np.: czapraki pod siodła, podpierzniki, munsztuki, wyściółki ławek, puśliska do siodła wz. 36, strzemiona, siatki na siano. Do ciekawostek należą przyrządy służące higienie koni: grzebień, klucz do haceli.

W zbiorach tego działu znajdują się także odznaczenia, także i te, nadane za kampanię wrześniową. Wśród nich należy wyróżnić legitymacje Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari wystawione na nazwiska: major Michał Kwaliaszwili oraz major dyplomowany Zygmunt Dobrowolski. Ciekawym eksponatem jest niewątpliwie Krzyż Srebrny OW Virtuti Militari po ogniomistrzu Stanisławie Krzyśce. Został on odznaczony za wybitne męstwo w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Z tym krzyżem na piersi ogn. Stanisław Krzyśko poszedł na wojnę we wrześniu 1939 r. Wstążka od krzyża nosi do dziś ślady jego krwi.

Na wyróżnienie zasługuje również Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 r., nadany w Londynie przez Szefa Biura Ministerstwa Spraw Wojskowych. Egzemplarz, który znajduje się w muzeum należał do płk. Ksawerego Wejtki. Otrzymał go 15 sierpnia 1985 r.

### **Dział Dokumentacji Historycznej**

Przechowywane są tu dokumenty, fotografie, relacje i inne obiekty o charakterze pamiątkowym. Część z nich dotyczy interesujących nas wydarzeń i ich uczestników. Dokumenty i relacje potwierdzają udział w walkach, a fotografie i przedmioty pamiątkowe uzupełniają ten przekaz.

W atmosferę poprzedzającą napaść Niemiec na Polskę wprowadzają nas wspomnienia Mariana Długołęckiego pt. *Ostatni raport*. Porucznik Marian Długołęcki był oficerem polskiego wywiadu we Wrocławiu. Latem 1939 r. śledził niemieckie przygotowania do agresji na Polskę. Opuścił Niemcy razem z internowanymi poprzednio pracownikami konsulatu polskiego we Wrocławiu, następnie służył w PSZ na Zachodzie. Przechowywany u nas egzemplarz to kopia maszynopisu oprawna w karton.

W grupie relacji należy wyróżnić także dwie pozycje dotyczące Marynarki Wojennej: *Tymczasową historię wojny polsko-niemieckiej na Bałtyku i na polskim wybrzeżu morskim w 1939 r.*, opracowaną przez Biuro Historyczne Marynarki Wojennej w Plymouth w latach 1940-1941, oraz *Sprawozdanie dowódcy floty kontradmirała Józefa Unruga z walk o polskie wybrzeże morskie w 1939 r.* Szczególnie cenna jest pierwsza z wymienionych pozycji, która powstała w trzech egzemplarzach. Zaopatrzone ją w liczne załączniki zawierające zestawienie sił morskich obu stron walczących, spis imienny wyższych stanowisk oraz dowódców okrętów, schemat organizacji dowodzenia operacyjnego.

Trzy relacje dotyczą Ośrodka Zapasowego Wielkopolskiej Brygady Kawalerii w Kraśniku - Mariana Remisza, spisana w Poznaniu w 1987 r., Michała Żółtowskiego, *Wspomnienia z Kampanii Wrześniowej*, Stanisława Radomyskiego, *Działania wojenne pododdziałów II rzutu Wielkopolskiej Brygady Kawalerii w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r.*

Na uwagę zasługują też wspomnienia ppłka Leona Fudakowskiego, spisane potoczystym, ciekawym stylem: *Moja Kampania Wrześniowa; Wspomnienie o telefonistce podczas Kampanii Wrześniowej; Fragment wspomnień z ostatniego okresu Kampanii Wrześniowej; Niewiarygodne lecz prawdziwe, czyli kawaleryjska zabawa z 27 września 1939 r.* Uzupełnienie do nich stanowią dwa szkice przebiegu bitwy pod Moką Wołyńską Brygady Kawalerii Armii „Łódź” 1 września 1939 r., z zaznaczonymi miejscami śmierci ppor. Florkowskiego i rtm. Holłaka z 21 pułku ułanów, wykonane własnoręcznie przez autora wspomnień na kalce technicznej.

Bogaty materiał faktograficzny zawiera opracowanie pt. *55 Poznański Pułk Piechoty i jego działania we wrześniu 1939 r.* powstałe na podstawie wspomnień dowódcy, płk. Wiesława Wicierzyńskiego oraz grupy oficerów i podoficerów tego pułku. Dzieje sztandaru 57 Pułku Piechoty Wielkopolskiej oraz historię jego

przechowania podczas okupacji opisał w swojej relacji mjr w stanie spoczynku Jan Orłowski. Zbigniew Cieński, oficer saperów pozostawił wspomnienia pt. *Pierwsze miesiące w niewoli niemieckiej i Wigilia w 1939 r.*

Jednym z ciekawszych obiektów z tej grupy jest mała kartka, z zapisanymi ołówkiem nazwiskami. Jest to spis poległych we wrześniu 1939 r. oficerów i podoficerów 56 pułku piechoty, zrobiony przez kpt. Jana Błyskosza, dowódcę I batalionu tegoż pułku. Notatkę tę sporządził w niewoli, dokąd dostał się ranny (stracił lewe oko) w dniu 21 września 1939 r.

Interesująco przedstawia się zbiór druków okolicznościowych, składający się z siedmiu obiektów. Cztery z nich to obwieszczenia władz okupacyjnych, wydrukowane w Głogowie, podczas przygotowań do napaści na Polskę. Jest także ulotka, skierowana do żołnierzy polskich, zrzucona podczas walk wrześniowych, namawiająca do kapitulacji. Natomiast *Dodatek Nadzwyczajny do „Kurieria Poznańskiego”* z dnia 10 września 1939 r. informuje poznanianów o wkroczeniu do miasta wojsk niemieckich. Spośród map znajdujących się w zbiorach naszego muzeum, dwie dotyczą interesujących nas wydarzeń. Pierwsza z nich, to niemiecka mapa Polski, wydana w Lipsku przed 1939 r. z notatką rękopiśmienną dotyczącą śmierci jednego z niemieckich generałów pod Kutnem. Druga, to mapa Polski i krajów ościennych, wydana przed Wojtkowy Instytut Geograficzny w Warszawie. Jej właścicielem był rtm. Zbigniew Kiedacz (późniejszy dowódca 15 Pułku Ułanów Poznańskich w PSZ na Zachodzie). Naniósł on na nią sytuację z kampanii wrześniowej, dotyczącą Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, w której szeregach wówczas walczył.

Charakterystycznymi eksponatami są znaki tożsamości, zwane potocznie „nieśmiertelnikami”. Z posiadanych 17 sztuk takich „nieśmiertelników” znaczna część zachowana jest w całości (tzn. nie jest przełamana). Można tu wyróżnić grupę pięciu znaków bezimiennych, odnalezionych w 1960 r. na Cytadeli Poznańskiej w zbiorowej mogile. Należały one do żołnierzy 3 pułku lotniczego poległych 1 września 1939 r. podczas nalotu.

Na naszą uwagę zasługują różnego rodzaju pierścionki pamiątkowe, a wśród nich wyróżnia się pierścionek pleciony z białego końskiego włosia, z orłem w koronie, zrobionym z trzonka szczoteczki do zębów. Został on wykonany w jednym z warszawskich szpitali przez nieznanego z nazwiska rannego ułana, jesienią 1939 r.

Trzon zbioru działu stanowią dokumenty, a najwcześniejszym z nich jest telegram Ministerstwa Komunikacji z 30 sierpnia 1939 r. o zarządzeniu powszechnej mobilizacji. Zespół dziesięciu różnych dokumentów dotyczy Samodzielnego plutonu Kablowego nr 25. Są to spisy imienne żołnierzy, a także kwity rękopiśmienne potwierdzające otrzymanie wypłaty z kasy plutonu, jako należność za chleb, owies, oraz usługi, np. podkuwanie koni. Ostatni rozkaz dzienny nr 173 dowódcy 15 Pułku Ułanów Poznańskich, został wydany w przededniu kapitulacji Warszawy, 27 września 1939 r.

Pozostałe eksponaty to dokumenty osobiste, czyli książeczki stanu służby oficerskiej, karty mobilizacyjne, legitymacje, zaświadczenia, dotyczące udziału w walkach lub przyznania odznaczeń, wystawione przez polskie władze wojskowe.

Jeśli chodzi o Książeczki Stanu Służby Oficerskiej, to mowa tu tylko o takich, w których znajdują się adnotacje o zgłoszeniu się do służby czynnej w końcu sierpnia 1939 r. Należy tu wymienić książeczki po Kazimierzu Koralewskim z 7 batalionu saperów i Zdzisławie Zbigniewie Skoliku z 56 pułku piechoty. Książeczka wojskowa Augustyna Szkudlarka została ofiarowana do muzeum wraz z zaświadczeniem mobilizacyjnym. Kart mobilizacyjnych nie zachowało się wiele, ale mamy kartę po Władysławie Chomie wystawioną w Stanisławowie oraz fragment karty Czesława Bartkowiaka wystawionej w Poznaniu.

Pięć dokumentów, w tym dwa odpisy, świadczy o wojennych losach mjr. Juliusza Ulatowskiego, dowódcy III kompanii 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej. Są to: legitymacja tymczasowa nr 246 nadania Krzyża Walecznych, wystawiona przez dowództwo obrony Modlina, dwa zaświadczenia o honorowym zwolnieniu z niewoli i zezwolenie powrotu do domu, wystawione przez komendę obozu Soldau (Działdowo). Jeden z odpisów zawiera zawiadomienie o aresztowaniu i wywiezieniu do obozu jenieckiego.

W grupie zaświadczeń wystawionych przez polskie władze wojskowe znajdują się legitymacje Dowództwa Obrony Warszawy, świadczące o udziale w tych walkach kpr. rezerwy Leona Haberlanda i sierżanta Józefa Majchera. Należy tu także uwzględnić odrębne poświadczenie udziału w obronie Warszawy od 13 września, wystawione na nazwisko Bucelski Kazimierz, zaświadczenie o pełnieniu funkcji tłumacza przy Sądzie Polowym przy Komendzie Garnizonu w Hrubieszowie na nazwisko Stempniewicz Edmund, legitymację osobistą wystawioną przez Dowództwo Grupy Operacyjnej gen. Knolla na nazwisko: por. rezerwy broni pancernej Henryk Zgliński, legitymację dla rtm. Janusza Chrzanowskiego z 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich wystawioną przez dowódcę pułku płk. Ignacego Kowalczewskiego, legitymację nr 11 na nazwisko: starszy szeregowy z cenzusem Mroczkiewicz Marian, wystawioną przez Szpital Wojenny 702, 12 września 1939 r. Posiadamy także dokumenty dotyczące otrzymanych przez żołnierzy odznaczeń. Są to np.: poświadczenie nadania Krzyża Walecznych po raz pierwszy dla Andrzeja Niegolewskiego z 13 Pułku Ułanów Poznańskich za udział w obronie Warszawy oraz liczne dokumenty nadania Orderu Wojennego *Virtuti Militari* i Krzyża Walecznych, wystawione przez gen. Juliusza Rómmla w 1959 r.

Osobną grupę stanowią dokumenty wydane przez niemieckie władze okupacyjne. Są to zaświadczenia o zwolnieniu z niewoli i zezwolenia na udanie się do miejsca zamieszkania, itp. Spośród tych dokumentów można wymienić np. legitymację „Ausweis” na nazwisko Ciechanowski Leo (Leon?), wystawioną w Błoniu 7 października 1939 r., legitymację na nazwisko Lisiecki Kasimir (Kazimierz), wystawioną w Opatowie 4 października t.r., legitymację na nazwisko Ludwik Siuda wystawioną 28 października t.r., zaświadczenie - „Bescheinigung” Henryka Gałęckiego na przejazd do miejsca zamieszkania z obozu jenieckiego, z dopłką na stemple potwierdzające przybycie do wyznaczonego celu.

Kilka dokumentów dotyczy szpitali dla jeńców wojennych. Są to zaświadczenia o pracy w szpitalu dla rannych jeńców w Gostyninie na nazwisko Halina Dymińska, wystawione przez komendanta szpitala dra Trósznińskiego w październiku 1939 r., zgoda na jej powrót do Poznania oraz dwie karty wypisowe ze szpitala św. Mikołaja w Łęczycy i Lazarett „Waisenhaus” dla rannego Tadeusza

Piotrowskiego, wystawione 14 listopada 1939 i 9 marca 1940 r. Te dokumenty można zilustrować przy pomocy zbioru fotografii, ukazujących rannych żołnierzy oraz personel szpitalny. O zawiązanych podówczas przyjaźniach świadczą dedykacje na odwrotnych stronach.

Znajdujący się w zbiorach WMW zestaw fotografii można podzielić na fotografie zebrane w albumach i luźne, pochodzenia polskiego i wykonane przez Niemców. Fotografie niemieckie, to przede wszystkim album *Die Soldaten des Führers im Felde. Der Feldzug in Polen 1939*. Jest to zestaw około 100 fotografii stereoskopowych, ze specjalnymi okularami do ich oglądania. Mamy także serię fotografii (29 sztuk) dotyczących zajęcia Gdańska i Gdyni pt. *Danzing's Befreiung*. Są to znakomite wytwory propagandy geobbelsowskiej, opatrzone odpowiednim komentarzem. Niemniej stanowią ciekawe źródło dla badających niemieckie mundury i uzbrojenie.

Najbardziej interesujący w tym zbiorze jest mały album z włożonymi fotografiami małoobrazkowymi. Niestety, nie wiadomo kto był autorem umieszczonych w nim fotografii. Sam album został prawdopodobnie zrobiony po wojnie, być może w latach sześćdziesiątych. Natomiast fotografie dotyczą omawianego okresu. Pokazują żołnierzy niemieckich w różnym umundurowaniu, w różnych sytuacjach, ich sprzęt - przede wszystkim samoloty (najczęściej rozbite), a także wysadzone mosty. Na ostatniej z nich widzimy poznański pomnik Serca Jezusowego podczas zarządzanej przez okupanta rozbiórki.

Wśród fotografii luźnych, niewątpliwie polskiego pochodzenia, na uwagę zasługują dwie fotografie gabinetowe, obrazujące zniszczenia w dzielnicy Łazarz, po wrześniowym nalocie na Poznań. Inna z kolei pokazuje wkroczenie wojsk niemieckich do Łodzi.

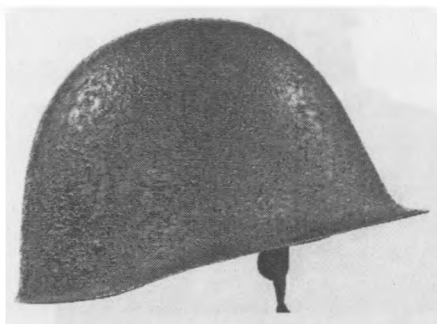
### Podsumowanie

Po dokonanych przeglądzie widać, że zbiór obiektów dotyczących września 1939 r. jest niezbyt bogaty, ale bardzo urozmaicony. Ilościowo przeważają dokumenty i relacje. Należy zaznaczyć brak obiektów dotyczących tworzenia się Państwa Podziemnego, co wynika z bardzo ciężkich warunków działania konspiracji na terenie Wielkopolski. Wspomina o tym w wydanej niedawno *Encyklopedii Konspiracji Wielkopolskiej 1939-1945* dr Maria Woźniak.

Przedmioty, które przetrwały do naszych czasów, były przez lata przechowywane, często z narażeniem życia, jako najdroższe pamiątki.

Wspomniano już poprzednio o przechowywaniu sztandarów, ale to samo dotyczy także i innych symboli wojskowych. Niestety, jak dochodzą wieści, nawet te przedmioty stały się w dzisiejszych czasach towarem na sprzedaż.

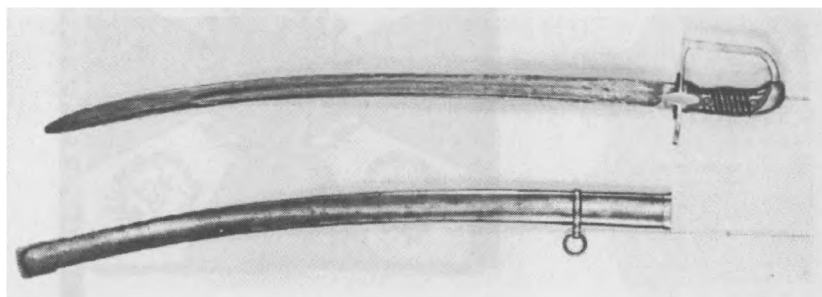
Helm stalowy wz. 1931, Huta "Ludwików".  
Fot. Barbara Drzewiecka.



Ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum  
Wojska (Oddział Muzeum Narodowe-  
go w Poznaniu).

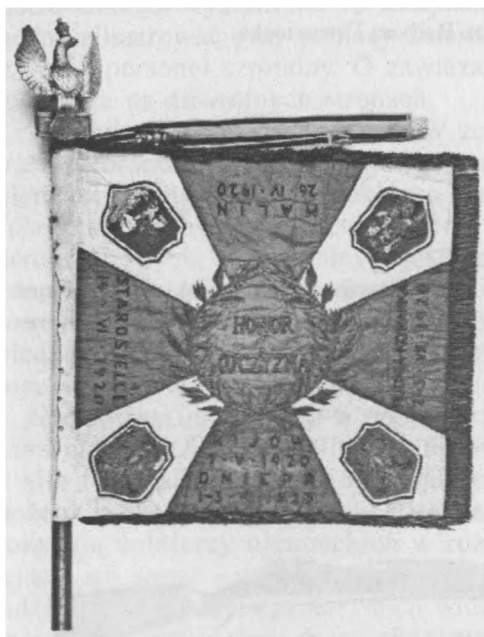


7,9 mm karabinek syst. Mauser wz.98.



Szabla wz. 34 z pochwą.



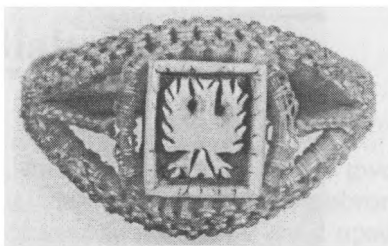


Sztandar 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego z Leszna. Fot. Zygfryd Ratajczak.





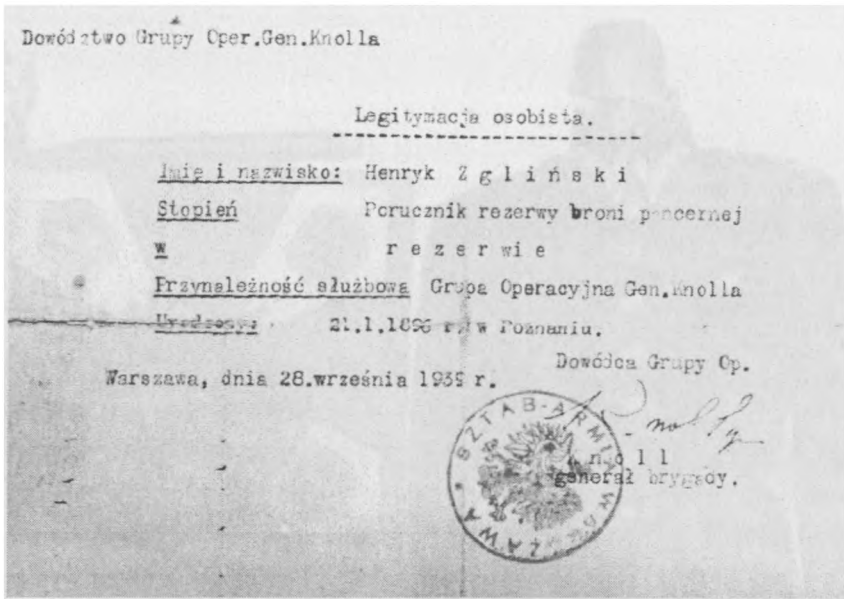
Kurtka gabardynowa wz. 36 ppor. 36 Pułku Piechoty.  
Fot. Andrzej Włodarski.



Pierścionek z orłem wpleciony  
z włosia końskiego.  
Fot. B. Drzewiecka.



Znak tożsamości por. Jana Brodzkiego z 15 Pułku  
Ułanów Poznańskich.



Legitymacja osobista porucznika rezerwy broni pancernej Henryka Zglińskiego wystawiona przez Dowództwo Grupy Operacyjnej Generała Knolla, Warszawa, 28 września 1939 r.



Legitymacja zezwalająca na przejazd z Opatowa do Poznania na nazwisko Kasimir (Kazimierz) Lisiecki, wystawiona przez Ortskommandantur w Opatowie, 4 października 1939 r.